

Sygn. akt I ACa 1564/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Gołaczyński (spr.)

Sędziowie: SSA Jan Gibiec

SSA Małgorzata Bohun

Protokolant: Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **T. K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w D.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 7 września 2015 r. sygn. akt I C 1118/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 2.700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił powództwo T. K. przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w D. o zapłatę i zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa koszty procesu w kwocie 3.600 zł. Powyższe Sąd Okręgowy uzasadnił tym, że powódka wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w D. kwoty 100.000 zł za szkody wynikłe wskutek orzeczeń zapadłych przed Sądem Rejonowym w D., wskazując art. 417 k.c. jako podstawę prawną swego roszczenia.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż działania sędziów Sądu Rejonowego w D. były niewłaściwe, a polegały na odmowie nadania biegu jej pismom kierowanym do tegoż Sądu. Zarzucała, że w toku postępowań toczących się przed pozwanym Sądem doszło do szeregu zaniedbań, wskutek czego doszło do wyrządzenia jej szkody moralnej i materialnej.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości, kwestionując podstawę faktyczną i prawną żądań pozwu.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, iż postanowienia, które zapadły w toku procesu toczącego się z udziałem powódki podlegały kontroli instancyjnej.

Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa pismem procesowym z dnia 31 lipca 2015 r. domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

Motywuując swoje stanowisko podniosła, iż w przedmiotowym stanie faktycznym nie ma zastosowania żadna z przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa wynikająca z art. 417 kc. Podkreślała, że powódka opiera swoje roszczenia wyłącznie na własnych twierdzeniach, które uznać należy za gołosłowne i niczym nie poparte. Zdaniem pozwanego brak jest jakiegokolwiek dającego się uzasadnić powiązania pomiędzy wysokością dochodzonej kwoty zadośćuczynienia, czy odszkodowania, a krzywdą, czy szkodą, jakiej miała doznać powódka.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 2 grudnia 2011 r. T. K. złożyła do Sądu Rejonowego w D. pozew przeciwko J. K. o zapłatę kwoty 19.999,99 zł, uiszczając opłatę od pozwu w wysokości 250 zł. Zarządzeniem z dnia 14 listopada 2011 r. wezwano powódkę do uiszczenia brakującej opłaty od pozwu w wysokości 750 zł – w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu pozwu.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie pismem z dnia 7 grudnia 2011 r. powódka wniosła o zwolnienie jej od kosztów sądowych, tj. od opłaty w wysokości 750 zł. Zarządzeniem z dnia 20 grudnia 2011 r. pozew został zwrócony na podstawie

art. 130⁽²⁾ § 1 kpc. Powyższe zarządzenie powódka zaskarżyła zażaleniem, które zostało uwzględnione i mocą postanowienia Sądu Rejonowego w D.

z dnia 13 sierpnia 2012 r. uchylono skarżone zarządzenie, jednocześnie oddalając wniosek T. K. o zwolnienie od kosztów sądowych. Powódka zaskarżyła postanowienie odmawiające zwolnienia jej od kosztów sądów, jednakże zażalenie to zostało w dniu 28 września 2012 r. oddalone przez Sąd Okręgowy w L.. Zażalenie powódki na powyższe postanowienie, złożone w dniu 19 października 2012 r. zostało odrzucone postanowieniem Sądu Okręgowego w L. z dnia 25 października 2012 r. Po rozpoznaniu zażalenia z dnia 28.09.2012 r. akta sprawy w dniu 24 października 2012 r. zostały zwrócone Sądowi Rejonowemu. W dniu

26 października 2012 r. T. K. została wezwana do uiszczenia brakującej opłaty od pozwu w kwocie 750 zł w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu pozwu. Odpis wezwania powódka odebrała w dniu 2 listopada 2012 r., zaś w dniu 14 listopada 2012 r. powódka złożyła ponowny wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, który został odrzucony postanowieniem z dnia 6 grudnia 2012 r. Następnie powódka złożyła kolejny wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, który został odrzucony postanowieniem Sądu Rejonowego w D. z dnia 4 stycznia 2013 r. i w tym samym dniu zarządzono zwrot pozwu. Odpis zarządzenia o zwrocie pozwu powódka odebrała w dniu 10 stycznia 2013 r.; z dniem 18 stycznia 2013 r. w/w zarządzenie uprawomocniło się i w dniu 11 grudnia 2013 r. pozew został powódce zwrócony.

W dniu 15 października 2013 r. zwrócono powódce opłatę od pozwu w wysokości 250 zł.

W sprawie prowadzonej pod sygn. akt V GC 939/11 T. K. składała liczne pisma, których treść w wielu przypadkach była nieprecyzyjna lub dotknięte były one brakami formalnymi i z tej przyczyny była ona wzywana do ich uzupełnienia lub sprecyzowania swego stanowiska.

W toku postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w D. pod sygn. akt V GC 939/11 T. K. wielokrotnie składała do Prezesa Sądu skargi i wnioski o wyłączenie sędziego referenta - P. J., wskazując, iż celowo pozbawia ją możliwości udziału w sprawie, jak i zarzucając opieszałość oraz bierność w podejmowaniu czynności, a także bezzasadność wezwań sądu do usunięcia przez powódkę rozmaitych braków formalnych składanych przez nią pism.

Prezes Sądu Rejonowego w D. nie uznał zasadności tych skarg.

Nadto domagała się wyłączenia sędziów Sądu Rejonowego w W. (...), jednak wobec niesprecyzowania, których sędziów wniosek dotyczy, został on powódce zwrócony.

Po dokonaniu zwrotu pozwu T. K. składała kolejne pisma procesowe polemizując w nich z orzeczeniami dotychczas zapadłymi w sprawie, przedstawiając kolejne wnioski dowodowe, domagając się rozpoznania sprawy.

Pismami z dnia 4 października 2014 r. i 25 października 2014 r. kierowanymi do Prezesa Sądu Rejonowego w D. T. K. wniosła o objęcie nadzorem administracyjnym czynności procesowych w sprawie V GC939/11, wskazując, iż została pozbawiona obrony prawnej. Jednocześnie wezwała Sąd Rejonowy w D. do zapłaty na jej rzecz kwoty 100.000 zł.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie Prezes Sądu Rejonowego w D. stwierdziła brak podstaw do uwzględnienia wniosku powódki.

Pismem z dnia 26 maja 2014 r. T. K. złożyła skargę na przewlekłość postępowania prowadzonego przez Sąd Rejonowy w D. Wydział V Gospodarczy w sprawie V GC 939/11 z powództwa T. K. przeciwko J. K. o zapłatę kwoty 19.999,99 zł.

Pismem z dnia 12 września 2014 r. Prezes Sądu Rejonowego w D. odpowiadając na pismo powódki z dnia 8 września 2014 r. poinformował T. K., że nie może nadać sprawie biegu z uwagi na dokonany fizyczny zwrot pozwu.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powódka domagała się zasądzenia od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w D. kwoty 100.000 zł, wskazując przepis art. 417 § 1 k.c. jako podstawę prawną swego żądania; szkody swej upatrując w działaniach i zaniechaniach sędziów pozwanego Sądu, mających miejsce w sprawie toczącej się pod sygn. akt V GC 939/11, a polegających na odmowie nadania biegu jej sprawie, pozbawieniu prawa do obrony.

Sąd I Instancji uznał, że podstawową zasadę odpowiedzialności Skarbu Państwa wyraża art. 417 k.c., stanowiący, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Odpowiedzialność z art. 417 k.c. będzie wyłączona w sytuacji, w której działanie polegające na wykonywaniu władzy publicznej podjęte było zgodnie z prawem. Zaznaczyć przy tym należy, iż odpowiedzialność przewidziana w art. 417 k.c. oparta jest na zasadzie ryzyka, przy istnieniu niezbędnej przesłanki odpowiedzialności w postaci bezprawności działania lub zaniechania, rozumianej ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej – z wyłączeniem norm moralnych, obyczajowych, zasad współżycia społecznego. Dodatkowo, spełnione muszą być przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci szkody (w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., a więc obejmującej zarówno straty jak i utracone korzyści) oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnością a szkodą.

Sąd I Instancji uznał także, że to na powódce spoczywał obowiązek udowodnienia ziszczenia się wszystkich trzech przesłanek, tj. wystąpienia zdarzenia wywołującego szkodę, szkoda i adekwatny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym szkodę a szkodą. Powódce nie powiodła się próba wykazania żadnej z tych przesłanek. Zaakcentować trzeba, że powódka na poparcie swych twierdzeń nie przedstawiła żadnych dowodów wykazujących prawdziwość stawianych przez nią tez. Gołosłowne, niczym nieoparte twierdzenia powódki jakoby wskutek działań

i zaniechań sędziów wyrządzona została jej szkoda (nota bene powódka nie wykazała sposobu wyliczenia wysokości szkody), nie znajdują zatem uzasadnienia w zebranych materiale dowodowym.

Sąd Okręgowy, uznał, że iż powódka nie wskazała konkretnej normy prawnej, której zastosowanie, bądź zaniechanie zastosowania przez pozwanego uchybiałoby jego ustawowym obowiązkom wynikającym z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Powódka sformułowała jedynie ogólnikowe zarzuty bezprawności w działaniach pozwanej, które przy tym nie zostały przez nią w ogóle wykazane i udowodnione.

Zdaniem Sądu I Instancji powódka nie udowodniła spełnienia się zasadniczej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, a mianowicie zdarzenia z którym system prawny wiąże obowiązek naprawienia szkody. W tym stanie rzeczy bezprzedmiotowe jest badanie w sprawie pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej.

Kwestionowanie przez powódkę prawidłowości rozstrzygnięć zapadłych w toku procesu toczącego się przed Sądem Rejonowym w D. pod sygn. akt

V GC 939/11, nie może odnieść zamierzonego skutku. Sąd I Instancji uznał, że w sprawie tej Sąd wykonywał czynności procesowe i działał zgodnie z uprawnieniami i obowiązkami określonymi w kodeksie postępowania cywilnego, tak więc działań podjętych przez niego w ramach tego postępowania nie można uznać za bezprawne. Zachowanie niezgodne z prawem to zachowanie sprzeczne z porządkiem prawnym, polegające na sprzeczności między zakresem kompetencji organu, sposobem jego postępowania i treścią rozstrzygnięcia wynikającymi z wzorca ustawowego a jego działaniem rzeczywistym. Przesłanka niezgodności z prawem musi być rozumiana

w sposób właściwy dla prawa cywilnego, tj. jako sprzeczność działania lub zaniechania z porządkiem prawnym sensu largo, co wyklucza możliwość jakiegokolwiek dyferencjacji skali czy stopnia bezprawności zachowania. Bezprawność działania oznacza naruszenie przez władzę publiczną przepisów prawa, ale jedynie takie naruszenie, które stanowiło warunek konieczny do powstania szkody i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody. Tymczasem w odniesieniu do sprawy, na którą powołuje się powódka, stwierdzić trzeba, iż podejmowane w toku sprawy toczącej się pod sygn. V GC 939/11 czynności były zasadne i oparte o obowiązujące przepisy. Wezwania do usunięcia braków formalnych pozwu oraz uiszczenia opłaty od pozwu kierowane przez SR

w D. do powódki nie wynikały ze złej woli pozwanego, czy zamiaru wyrządzenia powódce krzywdy bądź szkody, a konieczność takich działań Sądu wynikała wprost z uregulowań zawartych w przepisie art. 130 kpc, obligujących Sąd do wezwania strony do uiszczenia brakującej opłaty od pozwu oraz usunięcia braków, które uniemożliwiają nadanie biegu sprawie. Zaznaczyć również trzeba, że zarządzenie o zwrocie pozwu z dnia 4 stycznia 2013 r. również nie było zależne od swobodnej decyzji Przewodniczącego, bowiem wspomniany przepis art. 130 kpc wymusza w określonym przypadku (nieusunięcia w wyznaczonym tygodniowym terminie braków formalnych pozwu lub nieuiszczenia opłaty od pozwu) konieczność podjęcia stosownych działań, tj. dokonanie zwrotu pozwu. Innymi słowy, w przypadku gdy zająd okoliczności objęte treścią art. 130 kpc, a więc strona nie wykona wskazanych przez Przewodniczącego czynności zmierzających do nadania biegu sprawie w postaci usunięcia braków pozwu/uiszczenia opłaty od pozwu, po stronie Przewodniczącego powstaje obowiązek określonego zachowania, tj. zarządzenia

o zwrocie pozwu. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w powoływanej sprawie

o sygn. akt VGC 939/11. Wobec nieusunięcia braków formalnych pozwu

i nieuiszczenia opłaty w wyznaczonym terminie, zarządzeniem z dnia 4 stycznia

2013 r. zwrócono powódce pozew. Zaznaczyć nadto wypada, że powódka nie skorzystała z przysługujących jej środków odwoławczych- powyższego zarządzenia nie zaskarżyła. Niezależnie od powyższego, podkreślenia wymaga, iż zakończenie postępowania prowadzonego pod sygn. V GC 939/11 nie zamknęło powódce drogi do dochodzenia swoich roszczeń na drodze sądowej; powódka może skutecznie wnieść nowy pozew, obejmujący roszczenie tożsame z tym, które było przedmiotem postępowania zakończonego zwrotem pozwu. Przypomnieć bowiem należy, że zwrot pozwu nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej, co wynika z treści art. 130 § 2 kpc – pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu. Powyższe pouczenia powódka otrzymywała kilkakrotnie Dodać jeszcze trzeba, że działania Sądu podejmowane w toku sprawy

V GC 939/11 były wielokrotnie poddawane kontroli instancyjnej, w toku których nie dopatrzono się żadnych uchybień.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodziły przesłanki odpowiedzialności deliktowej z art. 417 k.c. ani w zakresie dochodzenia zadośćuczynienia – przesłanek z art. 445 § 1 k.c. oraz art. 415 k.c. Nie wykazała bowiem wystąpienia szkody, wyrządzenia szkody przez działanie/zaniechanie organu władzy publicznej, niezgodności z prawem działania/zaniechania organu władzy publicznej wyrządzającego szkodę czy istnienia adekwatnego związku przyczynowego między tym działaniem/zaniechaniem a powstałą szkodą.

Mając powyższe na względzie powództwo jako pozbawione podstaw

O kosztach procesu Sąd orzekł w myśl art. 98 § 1 i 3 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Z tym rozstrzygnięciem nie zgodziła się powódka, zaskarżając je w całości i wnosząc o jego zmianę i zasądzenie od Skarbu Państwa Prezesa Sądu Rejonowego w D. 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, podając jako podstawę swojego roszczenia przepis art. 417 k.c.

W odpowiedzi na apelację Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego. Pozwana podniosła, że apelacja obarczona jest brakiem w postaci wskazania zarzutów oraz ich uzasadnieni. Ponadto wskazuje, że apelacja nie wskazuje, jakie konkretne uchybienia poczynił Sąd I instancji wydając zaskarżone orzeczenie. Natomiast pozwany wskazał już merytorycznie, że w niniejszej sprawie twierdzenia powódki, jakoby doszło do spełnienia się przesłanek odpowiedzialności z art. 417 w zw. z art. 361 § 2 k.c. nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym przez Sąd I instancji materialne dowodowym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

W przedmiotowej sprawie powódka wywodziła swoje roszczenie z przepisu art. 417 k.c., czyli dotyczącego odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Przepis ten stanowi, że w takim przypadku ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa(...). Statio fisci w tej sprawie jest prezes Sądu Rejonowego w D., w którym to sądzie toczyła się sprawa V GC 939/11. Przesłanką tej odpowiedzialności jest bezprawne działanie lub zaniechanie organu władzy publicznej, czyli w tej sprawie Sądu. Z przeprowadzonych ustaleń faktycznych przez Sąd I Instancji, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne jednoznacznie wynika, że wszelkie działania były podejmowane przez Sąd Rejonowy w D. szybko, sprawnie i zgodnie z prawem, ponieważ było one poddawane ocenie Sądu Okręgowego (odwoławczego). Sąd Rejonowy kierował do powódki wezwania do uzupełnienia braków jej pism procesowych, czy do uiszczenia opłaty sądowej, jedynie w celu usunięcia wad formalnych tych pism i w celu nadanie pismom dalszego biegu. Zarządzenie o zwrocie pozwu z 4 stycznia 2013 r. było, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, jedynie konsekwencją braków pozwu, które nie zostały uzupełnione przez powódkę. Przewodniczący, w takiej sytuacji, kierując się przepisem art. 130 k.p.c. nie ma możliwości nadania sprawie dalszego biegu. Jednocześnie należy wskazać, że powódka nie zaskarżyła tego zarządzenia, mimo pouczenia i tym samym postępowanie wywołane pozwem w tej sprawie zostało prawomocnie zakończone. Nie stanowiło ono jednak formalnej przeszkody ponownego wytoczenia powództwa, wobec braku merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy (brak res iudicata).

Mając na uwadze powyższe okoliczności, należało uznać, że powódka nie wywiązała się z obowiązku wynikającego z art. 6 k.c., bo na niej spoczywał ciężar dowodu, i nie wykazała które konkretnie działania, czy zaniechania Sądu Rejonowego, dotknięte były wadą w postaci bezprawności. Nie można zatem mówić, że doszło do spełnienia się przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa, o których mowa w art. 417 k.c. w związku z art. 415 i 445 § 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i wywody na podstawie art. 385 k.p.c. apelację należało oddalić.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na przepisie art. 98 k.p.c. w związku z art. 11 ust. 3 ustawy z 8 lipca 2005 r. o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa w zw. z § 6 pkt 6 i § 2 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy
prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu
(Dz. U. z 2002 r. Nr 162, poz. 1349).

bp